

Sygn. akt II CSK 692/13

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z wniosku A. S. i M. S.
przy uczestnictwie P. [...] Spółki Akcyjnej z siedzibą w L.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 czerwca 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w S.
z dnia 5 czerwca 2013 r., sygn. akt I Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżący odwołali się do występujących w sprawie zagadnień prawnych, to brak tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Istotnym zagadnieniem prawnym w omawianym znaczeniu jest taki problem z zakresu wykładni lub stosowania prawa, który ma znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04, niepublikowane). Powołanie się na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych na gruncie przytoczonych przepisów prawa, na tle których ono powstało. Poza tym skarżący powinien wykazać, że zagadnienie to jest istotne dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepublikowane oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 – 16, poz. 243).

Przedstawione przez skarżących pytanie odpowiadają tym wymaganiom, albo też zostały już w judykaturze rozstrzygnięte i nie budzą wątpliwości.

Posiadanie w granicach służebności, prowadzące do jej zasiedzenia jest posiadaniem zależnym. Kwestia wpływu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu na dochodzone roszczenie, w judykaturze została już wyjaśniona. Nabycie przez posiadacza służebności prawa tej służebności w drodze zasiedzenia, jest usprawiedliwione ochroną porządku prawnego. Choć następuje bez rekompensaty dla właściciela, ograniczenie to jest zgodne z art. 31 Konstytucji. Także regulacje przewidujące nabycie przez posiadacza prawa na skutek niezakwestionowanego długoterminowego posiadania są zgodne z interesem społecznym i nie naruszają art 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 30 sierpnia 2007 r. w sprawie J.A. Pye (Oxford) Ltd v. The United Kingdom, nr 44302/02, LEX nr 292787).

Sąd Najwyższy już w orzeczeniu z dnia 31 grudnia 1962 r., II CR 1006/62 (OSPika 1964, poz. 91) wskazał, że art. 33 pr. rzecz. stanowiący podstawę do ustanowienia postanowieniem służebności drogi koniecznej (obecnie art. 145 k.c.) ze względów społeczno-gospodarczych dopuszcza możliwość ustanowienia przez sąd odpowiedniej służebności gruntowej umożliwiającej doprowadzenie linii elektrycznej do nieruchomości, która nie jest przyłączona do sieci elektrycznej. Orzeczenie to spotkało się z pełną aprobatą doktryny. Taka wykładnia została przyjęta w okresie obowiązywania prawa rzeczowego, pomimo że przewidywało ono oprócz służebności osobistej i gruntowej, służebność na rzecz przedsiębiorcy (art. 175 pr. rzecz.). W drodze zatem nie budzącej wątpliwości wykładni w judykaturze i literaturze przesądzono wtedy, że może istnieć służebność przesyłowa jako służebność gruntowa.

Pomimo niewprowadzenia do kodeksu cywilnego w chwili jego wejścia w życie unormowania zawartego w art. 175 pr. rzecz. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 czerwca 1965 r., III CO 34/65 (OSNC 1966, nr 7-8, poz. 109) wyjaśnił, że dopuszczalne jest ustanowienie przez sąd służebności gruntowej obciążającej

nieruchomość mającą bezpośrednią łączność z siecią wodociągową i polegającej na doprowadzeniu do tej sieci przewodów wodociągowych do nieruchomości, która nie jest do sieci przyłączona i nie ma z nią bezpośredniej łączności. Także zatem na gruncie kodeksu cywilnego od początku jego obowiązywania przyjęto możliwość istnienia służebności przesyłu jako służebności gruntowej. Ma to istotne znaczenie, gdyż jak trafnie zauważono w piśmiennictwie dopuszczalność umownego i sądowego ustanowienia takiej służebności implikowała możliwość jej zasiedzenia na podstawie zawartej w art. 292 k.c. (por. także np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91, OSNC 1992 Nr 5, poz. 53, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2005 r., II CK 489/04, LEX nr 301735 i z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05 LEX nr 258681 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, M. Prawn. 2006, Nr 21, poz. 1128).

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02 (OSNC 2003 r., Nr 11, poz. 142) wyraził zapatrywanie, że okoliczność, iż nieruchomość władająca wchodzi w skład przedsiębiorstwa przesyłowego sama przez się nie wyklucza możliwości zrealizowania przez strony umowy o ustanowienie służebności gruntowej celu określonego w art. 285 § 2 k.c. Nie sposób bowiem pominąć, że skoro przedsiębiorstwo stanowi zorganizowany zespół składników majątkowych, to zwiększenie jego użyteczności jako całości skutkuje automatycznie zwiększeniem użyteczności nieruchomości wchodzących w jego skład i wykorzystanych do instalacji urządzeń przesyłowych. Kontynuując tę jednolitą linię judykatury Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 r. III CZP 89/08 (Biul. SN 2008 nr 10 s. 7) wyjaśnił, że przed ustawowym uregulowaniem w kodeksie cywilnym służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa. W uzasadnieniu podkreślił, że ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa służebność gruntowa lub nabyta przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia taka służebność, jako prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa odpowiada treści i funkcji nowo kreowanej służebności przesyłu. Tak jak dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy lub nabycia przez

przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, tak i dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorstwa lub nabycia przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, nie ma potrzeby oznaczenia "nieruchomości władnącej".

Mając na względzie ukształtowaną i jednolitą w omawianej kwestii zasygnalizowaną wyżej judykaturę, należało dojść do wniosku, że wyartykułowane przez skarżących pytania nie stanowią istotnych zagadnień prawnych w rozumieniu art. 398⁹ § 1 k.p.c. Przede wszystkim, jak wynika wprost z art. 305⁴ k.c. także unormowana obecnie w kodeksie cywilnym służebność przesyłu może być nabyta przez zasiedzenie, a poza tym art. 305⁴ k.c. stanowi wprost, że do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. W tym stanie rzeczy zgoła nietrafny jest podniesiony w literaturze argument jakoby służebność przesyłu w istocie była służebnością osobistą. Wyklucza to treść art. 296 k.c., który jednoznacznie zawęża możliwość ustanowienia takiej służebności tylko na rzecz osoby fizycznej.

Skoro na gruncie prawa cywilnego od końca 1962 r. przyjęto, że istnieje możliwość istnienia służebności przesyłu jako służebności gruntowej, to odstępnie obecnie od tej wykładni stanowiłoby czynnik destabilizujący stosunki gospodarcze (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 października 2003 r., P 3/03, OTK ZU 2003, nr 8A, poz. 82). Taka więc zmiana interpretacji prowadziłaby do rozstrzygnięcia naruszającego tę istotną wartość chronioną prawem (por. wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu z dnia 8 kwietnia 1976 r. w sprawie 43/75 Gabrielle Defrenne przeciwko Societe Anonyme belge de navigation aerienne Sabena, Lex Polonica nr 1150855).

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).